

Piotr Sula

Czy przegrany traci wszystko? Partie małe we współczesnych demokracjach

1. Wprowadzenie

Wiele przykładów współczesnych demokracji funkcjonuje w wymiarze rywalizacji politycznej niemal jako doskonałe ucieleśnienie schumpeteriańskiej wizji demokratycznego ładu. Rządy arytmetycznej większości nie są też ani z ideologicznych, ani logicznie wywodzonych powodów kwestionowane. Ten konsekwentny mechanizm regulujący alternację władzy nie jest wszak zdominowany przez bezpieczne i bez trudu formowane większości. Doświadczenia znacznej części krajów europejskich przekonują, iż najczęściej są tworzone właśnie koalicyjne gabinety (Antoszewski 1997: 323), skomponowane również z partii, które uzyskują relatywnie niskie poparcie. Stąd też warto poświęcić uwagę partiom, które nie są najsilniejsze, ale atrakcyjne lub niekiedy wręcz nieodzowne, w procesie formowania koalicji gabinetowej.

Znaczenie niektórych partii małych w procesie tworzenia koalicji rządowej każe odpowiedzieć przecząco na pytanie postawione w tytule niniejszego artykułu. Mniej jednoznaczna opinia będzie dotyczyła partii, które dzięki uzyskanym wynikom wyborczym, choć aktywne na arenie parlamentarnej, nie są brane pod uwagę w procesie tworzenia koalicji. Pojawia się pytanie

o podstawy atrakcyjności ugrupowań, które są popierane przez część wyborców, mimo że nie oferują im możliwości pośredniego udziału w procesach decyzyjnych na poziomie gabinetowym.

Dorobek politologii w zakresie badań nad partiami małymi można ocenić dwójako. Z jednej strony, liczba publikacji dotyczących partii małych jest niewielka, a jedynym opracowaniem porównawczym porządkującym wiedzę na temat ugrupowań małych w Europie Zachodniej była praca *Small Parties in Western Europe*, wydana pod redakcją F. Müller-Rommel, G. Pridham w 1991 roku. Z drugiej strony, rozliczne studia są poświęcone problematyce partii zielonych, populistycznych, partii ekstremalnej prawicy czy ugrupowaniom lewicy radykalnej, które najczęściej zasługują właśnie na miano partii małej¹.

Kategoria partii małej pojawia się nie tylko w opracowaniach dotyczących funkcjonowania partii politycznych czy systemów partyjnych. Jest ona również obecna w dyskusji nad regułami prawa wyborczego. W tym kontekście upowszechniają się opinie, że małe partie są skłonne popierać systemy proporcjonalne oraz duże okręgi wyborcze, ponieważ te rozwiązania są dla nich najkorzystniejsze (Antoszewski 1997a: 242; Colomer 2006: 223; Taagepera 2007: 83).

Jednakże w tym przypadku uznanie partii za małą wynika wyłącznie z ocen formułowanych *a posteriori*, jako że „małość” partii jest wywiedziona z uzyskanego przez nią wyniku wyborczego i prawdopodobnie na podstawie tego, czy w wyniku przeliczenia głosów na mandaty jest ona podreprezentowana czy nadreprezentowana. Realizacja tego pierwszego scenariusza (podreprezentacji) w konsekwencji zastosowania większościowego systemu wyborczego może być w tym przypadku podstawą do uznania partii za małą, zgodnie z powyżej przedstawioną opinią, iż partie małe popierają, w celu zwiększenia swych szans wyborczych, proporcjonalne metody przeliczania głosów na mandaty.

Bogactwo studiów nad partiami, które można sklasyfikować jako małe, oraz nieproporcjonalnie słabo zaawansowana dyskusja nad metodologicznymi podstawami badań partii małych mogą stanowić, jak się wydaje, wystarczający powód do podjęcia tej problematyki. Dodatkowo zaś istnieją liczne dowody na to, iż nawet w dojrzałych demokracjach, w których wzorce rywalizacji międzypartyjnej zdążyły okrzepnąć kilkadziesiąt lat temu, partie małe odgrywają istotną rolę (nawet jeśli tylko na poziomie wyborczym), czego przykładem może być Wielka Brytania, Niemcy czy inne kraje Europy Zachodniej (Cole 2008: 11; Copus, Clark, Reynaert, Steyvers 2009: 4, 5). W kontekście krajów Europy Środkowo-Wschodniej natomiast kwestia ta nabiera szczególnego znaczenia ze względu na fakt, iż rynek wyborczy w początkowej fazie rozwoju miał bardziej otwarty charakter niż w Europie Zachodniej (Mair 1997: 181; Sula 2005: 31), co stanowiło szansę na efektywne włączenia się w rywalizację wyborczą partii nowych, które, co najmniej tymczasowo, osiągnęły status partii małej. Wobec powyższego okazuje się, że owa „małość” partii może być atrybutem przejściowym, co w dalszej części opracowania skłoni mnie do przywołania koncepcji

„cyklu partii” autorstwa Mogensa Pedersena (Pedersen 1982: 6, 7).

Na tym etapie rozważań wymienię kilka problemów, które w moim przekonaniu powinny organizować dyskusję dotyczącą partii politycznych. Jednak szczegółowa weryfikacja zasygnalizowanych kwestii nie będzie możliwa do zrealizowania w ramach niniejszego artykułu.

Pierwszym założeniem, jakie należałoby poczynić, jest stwierdzenie, iż granica między partią małą a dużą jest trudna do uchwycenia i badania powinny każdorazowo brać pod uwagę kontekst w postaci unikatowych walorów pojedynczych systemów. Drugą istotną kwestią, którą trzeba uwzględnić w badaniach nad partiami małymi, jest odpowiednia perspektywa czasowa. Konstatacja, iż partia ma status organizacji małej (przy założeniu wypracowania kryteriów pozwalających sklasyfikować partię jako małą), jest możliwa jedynie wówczas, gdy analizą objęto stosunkowo długi czas (odpowiedni, by w poczet partii małych nie zaliczyć na przykład silnego ugrupowania, które uzyskało mniejsze poparcie w jednej elekcji). Trzeci istotny problem ma mniej „techniczny”, ale zdecydowanie bardziej merytoryczny charakter. Otóż analizując problem instytucjonalizacji partii małych, można dojść do przekonania, iż większe szanse na stabilizację na arenie wyborczej oraz parlamentarnej mają te ugrupowania, których funkcjonowanie zaspokaja aspiracje trwałej subkultury. Taki wniosek sformułował między innymi przywoływany przeze mnie w dalszej części artykułu Maurice Duverger.

Zasygnalizowane problemy brzmią na tyle ogólnie, że ich weryfikacja tylko w niewielkim stopniu będzie uzależniona od przyjętego sposobu konceptualizacji partii małej. Nie zmienia to faktu, iż próbę zdefiniowania tej kategorii warto podjąć, zwłaszcza że wypracowane w tej materii stanowiska, które są jednocześnie najbardziej rozpropagowanymi wśród politologów, liczą już kilkadziesiąt

lat. Warto zatem zapytać, czy jako konstrukcje teoretyczne zachowały swój uniwersalny charakter i pozwalają na zastosowanie w innych niż zachodnioeuropejskie kontekstach.

2. Partia mała. Próba zdefiniowania pojęcia

Poszukując odpowiedzi na pytanie o zakres znaczeniowy kategorii „partia mała”, warto przywołać stwierdzenie Maurice’a Duvergera, iż wyznaczenie precyzyjnej granicy między partią małą a dużą nie jest proste. Sprawiająca wrażenie banalnej konstatacja dotyka podstawowego w nauce problemu, jaki stanowi klasyfikowanie zjawisk. Stąd też wypada się chyba zgodzić z Duvergerem, iż niemożliwe jest arbitralne wyznaczenie liczby kontrolowanych mandatów, dzięki któremu można by orzec, kiedy partia nabywa znamion dużej bądź małej organizacji. Co więcej, posługiwanie się kategorią „mała” lub „duża” w przypadku partii politycznych jest możliwe tylko wówczas, gdy obserwacje pozwalające na formułowanie tego typu uogólnień dotyczą dłuższej perspektywy, bo przecież w krótkim okresie liczne partie mogą zmieniać swój status. Wśród przykładów ugrupowań na trwałe zdegradowanych do roli partii małych można wymienić chociażby liberałów brytyjskich, którzy musieli pogodzić się w latach 30. XX wieku z utratą swej pozycji na rzecz laburzystów. Rozważania M. Duvergera na temat partii małej zawierały również postulat, by każdy narodowy przypadek traktować odrębnie (Duverger 1965: 288).

Z rozumowania tego wynika, iż sklasyfikowanie partii jako małej będzie związane z temporalizacją zjawiska systemowego (Luhmann 2007: 289), którego przeszłość i przyszłość mogą być odległe od stanu, w jakim jest dokonywany „pomiar” omawianej „małości” partii. Stąd też ustalenia poczy-

nione przez Duvergera oraz pozostałych autorów, których prace w niniejszym artykule przywołam, mogą być zdezaktualizowane nie tylko, jeśli chodzi o efekty działań taksonomicznych, ale w konsekwencji również w warstwie definicyjnej. W tej sytuacji na pewno nie można mówić o tworzeniu nowej kategorii, bo byłaby ona raczej wariantem wcześniej ustanowionego typu (Beyme 2005: 144), w związku z czym należałoby takie działanie uznać za bezzasadne. Warto natomiast podjąć próbę tego, co Giovanni Sartori nazwał *renovatio ab imis* (Sartori 1970: 1034), a więc rekonceptualizacji kategorii „partia mała”.

Próba odpowiedzi na pytanie o zakres znaczeniowy kategorii „partia mała” wymaga odwołania się do ram teoretycznych, które zostały do tej pory wypracowane. Po raz kolejny warto nawiązać do dorobku przywoływanego już Duvergera, który dokonał również typologizacji partii małych — stwierdził, iż istnieją dwa typy. Pierwszy z nich określił mianem partii osobowości, a drugi nazwał partią trwałej mniejszości. Partie osobowości funkcjonują według Duvergera przede wszystkim na poziomie parlamentu, dysponując słabo rozbudowanymi strukturami terytorialnymi. Organizacjom tego typu brakuje też najczęściej jasno sprecyzowanego apelu politycznego. Charakter partii trwałej małych jest natomiast zdefiniowany występowaniem grup nieprzerwanie udzielających im poparcia wyborczego. Atrybut ten jest właściwy partiom reprezentującym mniejszości etniczne, które często decydują się na masowe strategie (Duverger 1965: 290, 291). Oznacza to, że tożsamość partii tego typu wynika ze struktury podziałów socjopolitycznych, które zdeterminowały rywalizację polityczną w Europie Zachodniej do lat 60. XX wieku (Lipset, Rokkan 1967: 134).

Skoro typologia Duvergera zaledwie „musnęła” samo znaczenie kategorii „partia mała”, istnieje potrzeba odwołania się do ko-

lejszych propozycji definicyjnych, zwłaszcza że schematyzm binarny (Luhmann 2007: 410) nie ma szans zastosowania ze względu na trudność związaną z odpowiedzią na pytanie, które partie nie są duże.

Własną typologię partii małych przedstawił również Ferdinand Müller-Rommel, który skorzystał przy jej konstruowaniu z koncepcji rodzin partii. W ten sposób wyróżnił następujące typy partii małych w Europie Zachodniej w latach 80. XX wieku:

- komunistyczne, które występowały w większości krajów europejskich i we wszystkich przypadkach poza Szwajcarią miały w swych nazwach przymiotnik „komunistyczna”; do grona partii małych zaliczały się wszystkie partie komunistyczne Europy Zachodniej poza francuską oraz włoską;
- socjalistyczne, które pozostają niezależne od większych partii socjaldemokratycznych lub robotniczych, choć nierzadko powstały w wyniku rozłamu w ramach partii socjaldemokratycznych oraz komunistycznych; niekiedy partie te promują radykalnie lewicowe rozwiązania;
- liberalne, których tylko część zasługiwała na miano partii małych;
- chrześcijańskie, które najczęściej współdziałały z partiami konserwatywnymi, a treść ich apelu politycznego zbliżała je do centrum osi rywalizacji;
- ekstremalnej prawicy, z których część miała tradycje faszystujące, a ich geneza sięga okresu międzywojennego;
- regionalne i nacjonalistyczne, reprezentujące interesy mniejszości narodowych w ramach poszczególnych systemów partyjnych;
- agrarne, które były tradycyjnie zorientowane na reprezentację interesów mieszkańców wsi i występowały przede wszystkim w państwach skandynawskich;
- zielonych, które pojawiły się w ostatnich dekadach XX wieku w Europie Zachodniej (Müller-Rommel 1991: 3, 4).

Ta typologia nie stanowi jednak rozwiązania problemu, którym jest parametryzacja partii małej. Trudności z precyzyjnym określeniem jej atrybutów mogą być według Gordona Smitha przezwyciężone w sposób dwojaki. Z jednej strony, można tę kwestię zignorować i przystąpić do wskazania tylko tych cech, które mają znaczenie w kontekście konkretnego przedmiotu badań, a „małość” będzie związana wówczas z określonymi uwarunkowaniami. Z drugiej strony, istnieje możliwość arbitralnego wyznaczenia granicy poparcia, czy też liczby kontrolowanych miejsc w parlamencie, poniżej której partia uchodzi za małą. Przyjęcie takiej optyki stwarza nieograniczone wręcz możliwości prowadzenia porównawczych badań ilościowych, pozwalając choćby na opracowanie typologii, skonstruowanych między innymi na podstawie zmiennej występowania lub nie partii małych oraz ewentualnej ich liczby w systemie partyjnym (Smith 1991: 25).

Wybór ilościowego podejścia porównawczego w badaniach nad partiami małymi może się jednak wiązać z pominięciem analizy charakteru każdej z nich. Tym samym istota pojęcia „partia mała” pozostaje niezbadana, mimo licznych studiów komparatystycznych (Smith 1991: 25), ponieważ opracowanie teorii pozwalającej na wykazanie związków przyczynowych wydaje się mniej atrakcyjne niż prezentacja typologii (Beyme 2005: 156).

Ambicja przeprowadzenia empirycznych badań porównawczych dała Peterowi Mairowi asumpt do zaproponowania arbitralnie wyznaczonego poziomu poparcia, poniżej którego partia nabywa status małej. W uzasadnieniu swego wyboru Mair stwierdził, że „małość” może być definiowana za pomocą takich atrybutów, jak poziom poparcia wyborczego czy wielkość reprezentacji parlamentarnej, ponieważ małe partie mogą być zarówno relewantne, jak i nierelatywne, używając rozróżnienia Sartoriego (Mair 1991: 42; Sartori 2005: 107, 108). W tej sytu-

acji potencjalna relewancja partii traci walor dystynktywny.

Kryteria pozwalające na rozróżnienia partii małych zaproponowane przez Maira dotyczą czterech kwestii. Po pierwsze, irlandzki politolog przyjął, iż nie ma uzasadnienia dla objęcia badaniem partii, które nie wpisały się na trwałe w mechanizm rywalizacji politycznej konkretnego systemu politycznego. W praktyce oznaczało to, że zignorował wszystkie partie, które nie brały udziału w co najmniej trzech (niekoniecznie po sobie następujących) elekcjach parlamentarnych. Po drugie, w prezentowanej koncepcji za zupełnie bez znaczenia zostały uznane te partie małe, czy wręcz „mikro-partie”, jak je nazywa P. Mair, które uzyskiwały w co najmniej trzech elekcjach mniej niż 1% poparcia elektoratu. Po trzecie, partie uzyskujące powyżej 15% głosów w wyborach parlamentarnych mają status partii dużych, nawet jeśli ich wynik spadnie poniżej 15%, ale nie więcej niż trzykrotnie. Po czwarte, pozostałe partie, a więc i nie mikro, i nie te duże, znajdują się w grupie partii małych. Są to te ugrupowania, które regularnie uzyskują poparcie wyborcze w granicach 1–15% (Mair 1991: 43, 44).

Wydaje się, iż próby wyodrębnienia w miarę koherentnej grupy partii określanych mianem małych mogą poszukiwać cennych odniesień w propozycji Mogensa Pedersena, który stwierdził, iż partie polityczne dążą w swym działaniu do pokonania lub ominięcia kilku istotnych barier (*threshold*), stanowiących zarazem swoiste cezury w cyklach życia partii politycznej (*party lifespan*).

Pierwszą wymienioną przez Pedersena jest bariera deklaracji, czyli moment, kiedy grupa ludzi deklaruje swój zamiar uczestnictwa w wyborach, stając się tym samym partią polityczną. Taka deklaracja ma oczywiście charakter odwracalny — działacze partii mogą przecież podjąć decyzję o wycofaniu się z udziału w rywalizacji wyborczej.

Warto też zauważyć za Pedersenem, iż pokonanie bariery deklaracji nie jest w żaden sposób uzależnione od wielkości grupy, która podejmuje stosowną decyzję lub w imieniu której decyduje wąskie grono liderów.

Drugą jest bariera autoryzacji, której przekroczenie następuje w wyniku spełnienia warunków niezbędnych do uczestnictwa w procesie wyborczym. Najczęściej na tym etapie swego organizacyjnego życia partie mają możliwość pozyskania środków finansowych na swą działalność oraz kampanię wyborczą, a także zyskują dostęp do publicznych mediów.

Trzecią z kolei jest bariera reprezentacji, której pokonanie oznacza, iż partie przedostają się do parlamentu. Próg ten w systemach proporcjonalnych jest tożsamy z poziomem klauzuli zaporowej, a w systemach większościowych z liczbą głosów potrzebną do uzyskania jednego mandatu. Niezależnie od wskaźników ilościowych, tj. od poziomu klauzuli zaporowej, bariera reprezentacji ma też jakościową właściwość — decyduje o odróżnieniu partii, które uczestniczą w rywalizacji na poziomie parlamentu, od tych, które tworzą system partyjny jedynie na poziomie wyborczym.

Czwartą i zarazem ostatnią wyróżnioną przez Pedersena jest bariera relewancji, której znaczenie bezpośrednio nawiązuje do kategorii stosowanej przez Sartoriego. Choć w przekonaniu Pedersena operacjonalizacja tego pojęcia wiąże się ze znacznymi problemami, to zauważa on, że liderzy partyjni najczęściej zdają sobie doskonale sprawę z tego, jakie partia ma znaczenie i czy przypadkiem nie chyli się ku upadkowi (Pedersen 1982: 6, 7; Sartori 2005: 107, 108). Ta bariera bywa niekiedy określana jako koalicyjna, dla podkreślenia szczególnego znaczenia przetargów koalicyjnych (Herzog 1987: 326).

Biorąc pod uwagę wymienione cztery bariery, możemy przyjąć, że dla większości partii politycznych najbardziej pożądaną jest maksymalizacja zdobyczy związana

z pokonywaniem kolejnych barier, zwieńczona relewancją sprowadzającą się co najmniej do współrzędzenia. Niemniej warto również podkreślić, iż wspomnianych barier nie definiują precyzyjnie wyznaczone cezury — można co najwyżej mówić o zachodzących na siebie nawzajem fazach w rozwoju partii politycznej (Pedersen 1982: 8).

Poszczególne etapy w życiu partii pozwalają co najwyżej ocenić jej znaczenie dla systemu politycznego czy partyjnego. Z pewnością możemy jedynie stwierdzić, że partiom małym trudniej pokonać barierę relewancji niż partiom, które wygrywają wybory. Niemniej jednak, jak już zauważyłem, wyznaczenie precyzyjnej granicy między partią małą a dużą nie jest proste.

3. Rola partii małych w systemach politycznych Europy

Odnosząc się po raz kolejny do pytania sformułowanego w tytule, muszę ponownie udzielić przeczącej odpowiedzi. Można by w zasadzie uznać, iż partie, które nie były w stanie przekroczyć bariery reprezentacji, poniosły klęskę, ale przecież nierzadko liderzy partyjni zdają sobie sprawę z braku możliwości uzyskania reprezentacji parlamentarnej, a mimo to podejmują trud rywalizacji, mając na względzie wypromowanie określonej kwestii czy osoby (Harmel, Robertson 1985: 517, 520).

Wśród przegranych rzadko możemy odnaleźć partie małe, które przedostają się do parlamentu. Oczywiście odnajdziemy w tej grupie takie organizacje, które ciesząc się reprezentacją parlamentarną, nie dysponują ani potencjałem koalicyjnym, ani potencjałem szantażu politycznego. Jeśli jednak spektrum zainteresowań ograniczyć do partii małych, które cieszą się relewancją rządową, to z danych dotyczących dystrybucji miejsc w koalicjach gabinetowych w 14 krajach Europy Zachodniej (Austria, Belgia, Dania, Finlandia,

Francja, Holandia, Irlandia, Islandia, Luksemburg, Norwegia, Portugalia, RFN, Szwecja, Włochy) w latach 1945–1999 wynika, iż to właśnie partie mniejsze mogły być nadreprezentowane. Badania porównawcze (Bäck, Meier, Persson 2009: 17) wykazały bowiem, że zwiększeniu liczby kontrolowanych miejsc w parlamencie o 1% towarzyszył przyrost liczby tek ministerialnych o zaledwie 0,78%. Można stąd wyciągnąć wniosek, że partie mniejsze miały większą szansę na nadreprezentację niż większe, choć i w tym wypadku wyznaczenie granicy między partią dużą a małą na podstawie liczby kontrolowanych mandatów wymagałoby poszerzenia zakresu badań.

Podobne wnioski można sformułować na podstawie wcześniejszych badań. Obserwacja trzynastu zachodnioeuropejskich przypadków skłoniła Erica C. Browne'a i Marka N. Franklina do sformułowania tezy o występowaniu „efektu względnej słabości” (*relative weakness effect*), którego istota sprowadza się do uzyskania przez partie mniejsze większej liczby tek ministerialnych, niż wynikałoby to z proporcjonalnego przeliczenia mandatów parlamentarnych na liczbę posad rządowych (Browne, Franklin 1973: 460). Mechanizm ten kilkadziesiąt lat później doczekał się pewnego przeformułowania — Paul V. Warwick i James N. Druckman (2006: 660) zaczęli się w tym kontekście posługiwać terminem „premiowanie partii małych” (*small party bias*). W krajach Europy Środkowo-Wschodniej (przynajmniej w niektórych) realizuje się zgoła odmienny scenariusz — uprzywilejowaną pozycję ma koordynator procesu formowania koalicji (*formateur*), wywodzący się najczęściej z największej partii parlamentarnej. Wśród powodów dysproporcjonalności można wymienić to, iż norma, jaką jest proporcjonalność, kształtowała się w krajach Europy Zachodniej przez dziesiątki lat. Skoro zatem nie ma w Europie Środkowo-Wschodniej przywiązania do idei proporcjonalności, partie polityczne będą

usiłowały maksymalizować swoje zdobycze, zwłaszcza że w obliczu potrzeby wdrożenia kompleksowych reform (w tym prywatyzacji) partie mogą odczuwać silną pokusę skapitalizowania swych wpływów (Druckman, Roberts 2005: 537–541), czego wymiernym efektem będzie obsada stanowisk, a symbolicznym — autorskie koncepcje reform.

Wyrażna w Europie Środkowo-Wschodniej tendencja do takiego podziału stanowisk rządowych, który nie uwzględnia proporcji kontrolowanych przez partie mandatów, może być również interpretowana jako element pokomunistycznej spuścizny. Znaczna część współczesnej elity politycznej dorastała bowiem w warunkach dominacji jednej partii (komunistycznej), przez co nie przywykła do zawierania kompromisów i jakiegokolwiek formy przetargów. Przetrwało zatem typowe dla *ancien régime* definiowanie wzajemnych relacji między partiami w kategoriach my–oni, przez co w wielu przypadkach koalicje były zawierane wyłącznie w ramach obozów — postkomunistycznego i antykomunistycznego (Druckman, Roberts 2005: 537–541).

Partie małe w Europie Środkowo-Wschodniej kontrolują niekiedy mniej tek ministerialnych, niż wynikałoby to z ich proporcjonalnego „przeliczenia” mandatów parlamentarnych na miejsca w gabinecie. Niemniej są to partie w wielu wypadkach relewantne. Problem polega jednak na tym, że liczne partie małe w Europie Środkowej i Wschodniej to efemerydy. Tym samym obróbka materiału empirycznego z ostatnich dwóch dekad, które upłynęły od zainicjowania demokratycznych przemian, staje się zadaniem trudnym. Problem polega jednak nie tylko na tym, że partie polityczne powstają i znikają ze sceny politycznej, ale także na tym, że zmieniają one swój status, czego najlepszym przykładem jest Prawo i Sprawiedliwość (PiS), które startując po raz pierwszy w wyborach w 2001 roku, uzyskało wynik poniżej 10% głosów, a w kolejnych dwóch elekcjach zanotowało znacznie lepszy wynik. Pozostaje w tej sytu-

acji czekać na kolejne wybory, by uchwycić jednoznaczną tendencję w życiu tej partii.

W Europie Środkowo-Wschodniej bardzo liczna jest grupa partii pozaparlamentarnych. Ich obecność można potwierdzić, porównując wskaźniki indeksu efektywnej liczby partii na poziomie wyborczym i parlamentarnym. Redukcja efektywnej liczby partii jest zróżnicowana, ale w każdym przypadku można by wymienić kilka pozaparlamentarnych partii małych (Herbut 2006: 150).

W tej sytuacji powraca jednak pytanie o to, dlaczego powstają i trwają partie małe. W przekonaniu Jae-On Kim i Mahn-Geum Ohn (1992: 583) fenomen ten można wyjaśnić, uwzględniając następujący zespół determinant:

- strukturę podziałów socjopolitycznych, która, o czym pisałem wcześniej, może być skomponowana z trwałych mniejszości;
- system wyborczy, którego charakter przesądza w jakimś stopniu o tym, czy partie małe mają szansę na przedostanie się do parlamentu;
- polityczne uwarunkowania tworzenia koalicji w parlamencie, od których zależy potencjał koalicyjny partii małych;
- funkcjonowanie innych kanałów artykulacji — autonomia na poziomie regionalnym lub lokalnym może stanowić sposób wyrażania interesów różnych grup językowych lub etnicznych;
- zdolność istniejących partii do zaspokajania nowych potrzeb lub reagowania na kryzysy polityczne;
- obecność silnej egzekutywy (również w postaci reżimu prezydenckiego), dzięki czemu uwaga elektoratu kieruje się na ten jeden narodowy wymiar rywalizacji;
- rozwiązywanie konfliktów narodowych w odpowiednim czasie i kolejności;
- wcześniejszą historię samego systemu partyjnego — jeśli na przykład skonsolidowany system pojawi się stosunkowo wcześnie, rozsądniejsze dla małych partii wydaje

się podjęcie działań na rzecz włączenia się w rywalizację w ramach systemu partyjnego niż tkwienie na jego obrzeżach;

- wyborcze oraz polityczne procedury, które warunkują kalkulację osobistą wyborców (*calculus voting*); przykładem mogą być prawybory, które pozwalają różnym frakcjom na odnalezienie swego miejsca w ramach partii lub wielkiej koalicji;
- historycznie uwarunkowane relacje państwa z innymi uczestnikami stosunków międzynarodowych.

4. Zakończenie

Przedstawione rozważania tylko w niewielkim stopniu przyczyniły się do wyjaśnienia fenomenu partii małych. Jak się jednak wydaje, płynie z nich jeden ważny wniosek. Otóż, z pewnością partii małych nie można analizować w oderwaniu od kontekstu społecznego, kulturowego czy ekonomicznego, ale przede wszystkim politycznego, ponie-

waż atrybuty organizacji tego typu są pochodną jej interakcji z otoczeniem.

Warto byłoby zatem podjąć bardziej pogłębione studia nad partiami małymi we współczesnych demokracjach. Atrakcyjność takich badań wynikałaby z faktu, że partie małe w wielu przypadkach opierają formułowanie swoich strategii politycznych na zupełnie innych przesłankach. W praktyce oznacza to, że część partii małych, w szczególności partie niszowe (*niche parties*), wśród których James Adams, Michael Clark, Lawrence Ezrow i Garrett Glasgow (2006: 514, 515) wymienili ugrupowania komunistyczne, ekstremalnej prawicy oraz zielonych, są, w odróżnieniu od „dużych” partii, mniej podatne na zmiany nastrojów elektoratu, są częściej karane przez wyborców za dokonywanie zmian programowych oraz za łagodzenie wyrazistości tychże programów. Refleksje wokół tych tez mogłyby się doczekać odrębnego opracowania, zwłaszcza że znaczenie partii małych dla funkcjonowania współczesnych demokracji jest niekwestionowane.

¹ Pomijając rozliczne artykuły na temat partii tego typu, można przywołać kilka przykładów obszerniejszych opracowań, które ukazały się w ostatnich latach: P. Ignazi, *Extreme Right Parties in Western Europe*, Oxford 2003; C. Mudde, *Populist Radical Right Parties in Europe*, Cambridge 2007; M.H. Wilams, *The Impact of Radical Right-Wing Parties in West European Democracies*, Houndmills 2006.

Bibliografia

- Adams J., Clark M., Ezrow L., Glasgow G. (2006), *Are niche parties fundamentally different from mainstream parties? The causes and the electoral consequences of Western European parties' policy shifts, 1976–1998*, „American Journal of Political Science” 50.
- Antoszewski A. (1997), *Tworzenie i utrzymanie koalicji gabinetowych*, [w:] A. Antoszewski, R. Herbut (red.), *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*, Wrocław.
- Antoszewski A. (przy współudziale R. Alberskiego) (1997a), *Systemy wyborcze*, [w:] A. Antoszewski, R. Herbut (red.), *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*, Wrocław.
- Bäck H., Meier H.E., Persson Th. (2009), *Party size and portfolio payoffs: The proportional allocation of ministerial posts in coalition governments*, „The Journal of Legislative Studies” 15.
- Beyme K. von (2005), *Współczesne teorie polityczne*, Warszawa.
- Browne E.C., Franklin M.N. (1973), *Aspects of coalition payoffs in European parliamentary democracies*, „The American Political Science Review” 67.
- Cole A. (2008), *Small but significant: Why small parties benefit from a presidentialised German party system*, „German Politics” 17.

- Colomer J.M. (2006), *Comparative Constitutions*, [w:] R.A.W. Rhodes, S.A. Binder, B.A. Rockman (red.), *The Oxford Handbook of Political Institutions*, Oxford.
- Copus C., Clark A., Reynaert H., Steyvers K. (2009), *Minor party and independent politics beyond the mainstream: Fluctuating fortunes but a permanent presence*, „Parliamentary Affairs” 62.
- Druckman J.N., Roberts A. (2005), *Context and coalition-bargaining: Comparing portfolio allocation in Eastern and Western Europe*, „Party Politics” 11.
- Duverger M. (1965), *Political Parties*, London.
- Harmel R., Robertson J.D. (1985), *Formation and success of new parties: A cross-national analysis*, „International Political Science Review” 6.
- Herbut R. (2006), *Systemy partyjne w państwach Europy Środkowej i Wschodniej*, [w:] A. Antoszewski (red.), *Systemy polityczne Europy Środkowej i Wschodniej. Perspektywa porównawcza*, Wrocław.
- Herzog H. (1987), *Minor parties. The relevancy perspective*, „Comparative Politics” 19.
- Kim J.-O., Ohn M.-G. (1992), *A theory of minor-party persistence: Election rules, social cleavage, and the number of political parties*, „Social Forces” 70.
- Lipset S.M., Rokkan S. (1967), *Party systems and voter alignments: Cross-national perspectives*, New York, [w:] Mair P. (red.) (1990), *The West European Party System*, Oxford.
- Luhmann N. (2007), *Systemy społeczne. Zarys ogólnej teorii*, Kraków.
- Mair P. (1991), *The electoral universe of small parties in Danish politics*, [w:] F. Müller-Rommel, G. Pridham (red.), *Small Parties in Western Europe*, London.
- Mair P. (1997), *Party System Change. Approaches and Interpretations*, Oxford.
- Müller-Rommel F., Pridham G. (red.) (1991), *Small Parties in Western Europe*, London.
- Pedersen M.N. (1982), *Towards a new typology of party lifespans and minor parties*, „Scandinavian Political Studies” 5.
- Sartori G. (1970), *Concept misformation in comparative politics*, „The American Political Science Review” 64.
- Sartori G. (2005), *Parties and Party Systems. A Framework for Analysis*, Colchester.
- Smith G. (1991), *In Search of Small Parties: Problems of Definition, Classification and Significance*, [w:] *Small Parties in Western Europe. Comparative and National Perspectives*, F. Müller-Rommel, G. Pridham (red.), London.
- Sula P. (2005), *System partyjny Republiki Węgierskiej*, Wrocław.
- Taagepera R. (2007), *Predicting Party Sizes*, Oxford.
- Warwick P.V., Druckman J.N. (2006), *The portfolio allocation paradox: An investigation into the nature of a very strong but puzzling relationship*, „European Journal of Political Research” 45, s. 635–665.

Does the loser lose everything? Small parties in modern democracies

Summary

Small parties can be recognized as very interesting phenomena of modern democracy. Nevertheless, they are often ignored by political scientists. Such approach may be recognized as quite reasonable because in most cases only the winners obtain influence on the decision-making process. This monopoly makes them naturally interesting for analysts. However, much scientific interest is attracted by green and radical parties that might certainly be treated as small ones. In this context the problem of defining 'smallness' becomes one of the greatest importance.

Hitherto some research concerning small parties in Western Europe were conducted. Notwithstanding there were no such efforts made in Eastern European countries. It means that searching for the conceptualization of the 'smallness' in this region is still a challenging task. Moreover, small parties have a great impact on structure of competition in Eastern Europe as party systems of the region are in many cases much more fragmented than in Western European countries.